KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Sierpnia. — Rok 1836. Czwartek. № 218. Jutro, SS. Benigna i Bronisława. Dziś, Pierwsza Kwadra.

Wczoraj w tutejszym Kościele parafialnym Panny MARJI, w obec licznie zgromadzonego Ludu, odbył się obrzęd Chrztu Sgo nad Starozakonną *Benjaminówną*, która przybrała sobie imie *Rozalja*, nazwisko *Sierpińska*; na każde zaś zapytanie Chrzczącego z wszelką akuratnością przytomnie sama odpowiadała. Ma lat 19. — Posiedzenia Rady Głównej Opiekuńczej Instytutów Dobroczynnych, odbywać się będą w Poniedziałki punktualnie o godz: 11tej przed południem, a to zaczynaiąc od 22 b. m. — JO. Xżę Maxymiljan *Jabłonowski* Wielki Mistrz Dworu Cesarsko-Rossyjskiego i Członek Rady Stanu Królestwa, wrócił dziś rano do Warszawy. — Dary dla Instytutu moralnie zanied: dzieci: Za sprzedane 2 paczki bronzu litograficznego znalezionego w ogrodzie Saskim zł. 5; za exemplarz *Zdania sprawy* zł. 6 gr. 20. Takowych exemp: po zł. 1 nabyć można w Druk: Kurjera i księgarniach warszawskich. Łaskawym wspieraczom nieszczęśliwych, ośmielamy się przypomnieć, że na zubożałych pogorzelców *Konina*, przyjmuią się składki w Reda: Kurjera. — (Ar. na.) Duch teraźniejszego wieku, w którym panuie pociąg do nowości i nadzwyczajności, odznacza się ieszcze bardziej tem, że zabytki starożytności we wszystkich częściach świata staramy się odkryć i odgadnąć; aby przez to kunszta, poezje, i wszystkie umieiętności do najwyższego stopnia doprowadzić; szczególniej zaś aby we wszystkim cel religijny co do wszelkich znaiomości człowieka zastosowano. Na południu zatrudniaią się odcyfrowaniem hieroglifów, na wschodzie odgadnieniem dzieł *Indji*, my zaś na północy zupełnie innem lecz również szacownem dziełem zaięci, dziełem starożytnem to iest tłumaczeniem na język niemiecki całego *Talmudu* który najbardziej tem się różni od innych, i tem na pierwszeństwo zasługuie, że zawiera w sobie nie wzniesienie *Izys* i *Ozyris*, nie ubóstwienie *Bramy*, ale uznanie i cześć NAJWYŻSZEGO oraz prawidła najczystszej cnoty i moralności. Trudności zachodzące w tłumaczeniu *Talmudu* nie mogą być porównane z zwykłemi w tłumaczeniu dzieł innych, te bowiem maią formy proste i łatwo daiącą się poiąć dikcją, iedną tendencją do której się wszystko stosuie i podług której wszystko się wyiaśnia, oraz mniejszy lub większy zapas pomocniczych źródeł; w Talmudzie zaś są rozmaite tak formy, dykcje i tendencje, że odgadnąwszy iedne, nieznaleźliśmy ieszcze klucza do drugich, a zródeł pomocniczych wcale nie mamy, słowem widzimy tylko martwe litery które ożywić i objaśnić potrzeba, i wtedy dopiero zadowolić zdołaią; dla tego to nie powinno nas dziwić że Talmud chociaż był znany ieszcze za czasów chwały *Jerozolimy*, iednakże dotąd nie był tłumaczonym. Ponieważ musiemy się przenieść w owe wieki, w owe okolice prześladowania, ażeby dojść prawdy i ażeby ta kopja zupełnie oryginałowi odpowiedziała. Nasze tłumaczenie całego Jerozolimskiego i Babilońskiego Talmudu wyjdzie z textem hebrajskim i komentarzami *Raschi*, *Josaphat*, *Majmondes*, *Rabbena*, *Simson* i *R. Ascher*, w 28 tomach (w wielkim folio) co rok wyjdzie 2 lub 3 Tomy, tak że w 10 iu latach całe dzieło będzie ukończone, każdy tom kosztuie 4 talary. Jako wstęp iuż wyszło „Kompendjum Jerozolimskiego i Babilońskiego Talmudu w Berlinie 1832, in 4to, z przedmową Radcy Konsystorjalnego Professora Doktora *Bellerman*.“ (podpisano) *M. Pinner*, Doktor filozofji i medycyny, Członek towarzystwa azjatyckiego w Paryżu etc. (O przybyciu tegoż Dr. *Pinnera* do Warszawy, donieśliśmy onegdaj). — Dyrekcja szczegółowa Towarzystwa kredyt: ziem: woie: *Sandomierskiego* ogłosiła, że w Ra-

domiu przed Reientem *Hasmanem* przedane będą dobra *Słabuszowice* z przyległo: 26 Listo:.

Gazeta *Handlowa Rossyjska* zawiera wiadomość, że w r. 1835 wyprowadzono z *Rossji* towarów: przez granicę za 214,036,037 rubli; do *Polski* za 10,547,958 rubli; do *Finlandji* za 3,140,443 rubli. Wprowadzono zaś: z zagranicy za 219,234,247 rubli; z Polski za 2,546,011 rubli; z Finlandji za 985,807 rubli; wywóz zatem przewyższa dowóz o 4,958,373.

Niemcy. — Francuzka rodzina Królewska bawi od dni kilkunastu w *Budzieiowicach* w Czechach, w domu zaiezdnym „pod trzema kogutami.“ *Karol X*, który w miesiącu Październiku r. b. ośmdziesiątą rocznicę urodzin swoich obchodzić będzie, iest zdrów zupełnie; wesoło i iak na wiek swój dosyć czerstwo wygląda. I tu także, iak zwykł był czynić w Pradze, zajmuie się polowaniem, przyczem mu po największej części Xżę *Angulem* towarzyszy i zdaie się, że iakiś czas lub tu zabawi, lub w położonym w okolicy tutejszej zamku Kirchberg nad lasem, który od Xcia *Blakas* kupić zamyśla, i gdzie dobre łowy odbywać można. Potem w październiku nastąpi wyiazd do Gorycji, gdzie pomieszkanie na 9 miesięcy naięto. Od 8miu dni choruie Xżę *Bordo*, ale ponieważ słabość iego li z obfitości krwi pochodzić się zdaie i tenże najtroskliwszego lekarskiego starania doznaie, przeto ma się iuż lepiej. — *Persowie* teraz usiłują w swym kraiu zakładać fabryki sukna, i w tym celu wyiechało kilku do Niemiec i Rossji dla zakupienia machin i sprowadzenia majstrów. — Kapelmistrz *Straus* z swą orkiestrą wyieżdża do *Pragi*, z kąd po koronacji uda się do Anglji.

Hiszpanja. — Głoszą powszechnie, że na pierwszych posiedzeniach Kortezów, *Kordowa* będzie pociągnięty do odpowiedzialności za niedbałe prowadzenie wojny z Karlistami. Nawet w Parlamencie angielskim, gdy teraz była mowa o Hiszpanji, powiedziano iż *Kordowa* iest iedynym wodzem nie życzącym, aby iego wojsko ogłaszano zwycięzkiem! — Niepotwierdza się, że w *Saragosie* w czasie nowego zaburzenia, ogłoszono ustawę r. 1812.

Anglja. — W Jzbie wyższej Parlamentu przyięty proiekt zmian w odwiecznem prawie o dziesięcinach, stanowi, iż odtąd zamiast 30 od 100, iak izba niższa postanowiła, tylko wolno będzie 25. właścicielom dóbr z dziesięciny odciągać. — Kilkunastu Officerów Angielskich maią zamiar zaciągnąć się do wojska Stanów zjednoczonych Ameryki północ: z powodu teraźniejszej wojny z dzikiemi Jndjanami, a inni chcą należeć do hord tychże Jndjan.

Francja. — Gdy w Paryżu d. 4 b. m. sąd policji poprawczej kończył posiedzenie, ieden z obwinionych o należenie do spisku prochowego i stawiony przed tymże sądem, nieznacznie wmieszał się między tych obwinionych którzy za kaucją byli uwolnieni, i tym sposobem umknął; lecz natychmiast przysłał bilet zapewniając Prezesa, że nazaiutrz stawić się będzie, gdyż musi odwiedzić kochankę; iakoż przybył do sali sądowej i wśród śmiechu publiczności, zasiadł między obwinionemi. — Od kilkunastu dni w giełdach Paryzkiej, tudzież w Belgji i Holandji kurs papierów Hiszpańskich iest niepewny. — W Paryżu najsławniejsi gracze *Szachowi* wyprawili sobie sutą ucztę, w czasie której zawarto układ o nową grę partji między klubami Paryzkim i Londyńskim. Wygrana przeznaczona 25,000 fran:. Między cudzoziemcami zaproszonemi na tę ucztę, uznanemi za wzorowo znaiących tę grę szlachetną, znajdował się Rossyjski podróżuiący *Pegożew*.

Turcja. — Kilkanaście osób płci obiej, Francuzów, dla spaceru wypłynęły okrętem parowym z *Marsylji* na morze środziemne, i też zabawkę przedłużyli żegluiąc aż do *Stambułu*; lecz nie długo w tej stolicy zabawią, bo znowu pokazała się morowa zaraza. — Baron *Moltke* Kapitan wojsk Pruskich, został wezwany przez Sułtana, aby przybył do Stambułu dla uzupełnienia podanego przez niegoż planu skuteczniejszej obrony *Dardanellów*. — Wiel-

kie wrażenie między turkami uczyniła chociaż fałszywa wiadomość o bitwie morskiej z francuzami pod Tunis. — Część flotty Kapudna Baszy przybyła z *Tripolis* do *Mitileny*.

Rozmaitości. — Bardzo ważnego doświadczenia udzielił powtórnie Lekarz *Fontenell* francuzkiej Akademji umiejętności: Panu *Portal* przyniesiono dziecię, które nie żywe na świat przyszło; iuż od kilku chwil leżało na iego anatomicznej scenie, gdzie miało być sekcjonowane. Gdy się iuż zabierał do czynności, przychodzi mu pomysł... tchu napuścić w usta dziecięcia, co uczyniwszy po 2ch lub 3ch minutach powróciło ciepło, i krew zaczęła swój obieg, serce biło i wkrótce martwe zwłoki zamieniły się w żywe dziecię, które rodzicom odesłał. Z tego powodu zwraca Pan Fontenell uwagę, iakie szczęśliwe skutki można otrzymać przez wchnięcie powietrza nowonarodzonym dzieciom; wszelako ostrożnie w tem postępować trzeba, i niezbyt wiele puszczać tchu w piersi. — W *Minster* w Prusiech, puszczono renifera z końmi na wyścigi. Siedem rumaków wyprzedził on w biegu, lecz w końcu uieżdżony ogier go prześcignął. — Zaledwie zapomniano w Paryżu o brodzie Jenerała *Allard*, gdy teraz nowe zjawisko zwraca powszechną uwagę; iest to młody Anglik, który właśnie co przybył z południowej Afryki z krainy *Amazuli*. Dzicy zadali mu ranę w pewnej potyczce, z tego powodu musiał do Europy powrócić. Młody gentleman pokazuie się w salonach w ubiorze woiowników Amazuli. Wyższa część iego ciała pokrytą iest bawolemi włosy, a od pasa wiszą mu lamparcie ogony. Na głowie ma bujne pióra. W ręku nosi podłużną tarczę ze skóry bawolej i dziryt, z bardzo ostrym grotem. Podróżnik ten umie nawet i mowę Amazulanow, której proby posłał ieograficznemu towarzystwu Londyńskiemu. — Przed dwoma wiekami ledwie ieden na tysiącu nosił pończochy robione na warsztacie, przed iednym wiekiem ledwie ieden na pięciuset. A teraz nie masz prawie iednego na tysiącu (lecz nie u nas), któryby pończoch nie nosił; z tem wszystkiem Willijam *Lea*, wynalazca warsztatu pończochowego, nie znalazłszy żadnego wsparcia na swój wynalazek, umarł ze zgryzoty! — W *Norfolk* znaleziono pewną Kobietę wdowę, nie bogatą, i maiącą miłość u ludzi, w swym pokoiu zamordowaną... szyię miała z przodu poderżniętą, a skrwawiona brzytwa, iakby wypadła z iej ręki, leżała tuż na ziemi. W meblach nie okazywał się żaden nieporządek, ani też widać było kradzieży w pieniądzach i rzeczach. Zebrano zeznania świadków, wszyscy sąsiedzi wnosili, że nieboszczka sama sobie odebrała życie. Tego też zdania byli dwaj chirurgowie, i iuż 11 przysięgłych w wyroku swoim uznało ią za samobójczynię, gdy dwunasty iakiś poczciwy wieśniak, iakby tknięty wewnętrznem przeczuciem przystąpił, na wezwanie koronera, do trupa i krzyknął przeraźliwym głosem: „Zabójstwo! zabójstwo! ta kobieta iest zamordowaną!" Obecne osoby okazały największe zadziwienie, lecz wieśniak tak się odezwał: „Patrzcie, ona ma włosy ciemne, a czy nie widzicie na iej paznokciach rudych włosów?" Wszystkich spojrzenia zwróciły się na zięcia nieboszczki, który miał rude włosy; pomieszanie iego tak było uderzaiące, że wzięty pod inkwizycję natychmiast się przyznał. (R. L.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Hersfeld Pułkownik z Zamościa, Hirszman Lud: Oby: z Gdańska, Zabiełło Jul; Dzie: z Jaktorowa, Andrzej Bogusławski Patron z Płocka.

wincją. Maiący chęć podjęcia się tego obowiązku, z świadectwami kwalifikacji zechce się zgłosić pod Nr 1765, przy ulicy Sgo Jerzego na pierwsze piątro.

Onegdaj zgubiono KRZYŻ Stej Anny 2 klassy. Znalazca raczy oddać za nagrodą Dukata do Drukarni Kurjera.

Prawnie zaięte Ruchomości a mianowicie: Biórko politurowane, Kanapy, Krzesła, Stoliki, Gitara hiszpańska, Komoda politurowana, Lustra, i t. p. w Warszawie przy ulicy Przykopowej Nr 1762, w dniu 7/19 b. m. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.

Tomasz Szaniawski K. T. C. W. M.

Trzy POKOIE z GABINETEM do naięcia od Sgo Michała pod Nr 2647 Lit: A. przy ulicy Marjensztadt na 2im piątrze od ulicy z KUCHNIĄ, DRWALNIĄ, PIWNICĄ i GÓRĄ.

☞ SKLEP narożny obszerny przy ulicy Długiej pod Nr 590, w domu Tyzlera iest do odnaięcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość u Murgrabiego w tymże domu lub u Pani Zielińskiej przy ulicy Przeiazd pod Nr 649.

W dniu 7/19 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie na Targu publicznym za Żelazną Bramą, sprzedane będą przez publiczną Licytacją prawnie zaięte ruchomości, a mianowicie: Lustra w złoconych ramach, Komoda, Kanapy, Krzesła, Stoliki, Szafa do sukien, Sofa, i t. d.

Adam Łukaszewicz K. T. C. W. M.

Podaie do publiczney wiadomości, iż ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Stół, Szafy politurowane, Komoda, Lustro w ramach złoconych, w dniu 7 v s 19 Sierpnia r. b. z rana o godzinie 11 w domu pod Nr 1273, przy ulicy Nowy Swiat w Warszawie położonym, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. *A. Tryllerowicz* Komor:.

Zawiadamiam interessowaną Publiczność, iż w drodze Exekucji Sądowej następuiące objekty, iako to: Waza srebrna owalna, z pokrywą i 2ma uszami, w środku wyzłacana, Blat srebrny owalny, Półmiski srebrne okrągłe, Taca srebrna czworograniasta, Lichtarze srebrne z essami, Solniczki srebrne, wyzłacane, i Kareta niebiesko lakierowana; w dniu 7/19 Sierp: r. b., o godzi: 4 z południa, tu w Warszawie przy ulicy Nalewki, Nr 2239, przez publiczną Licytacją niezawodnie sprzedane zostaną.

Józefat Magnuski K. T. C W. M.

Komora Konsumowo Składowa w Warszawie. Gdy ogłoszona sprzedaż 37 beczek WINA Węgierskiego w Dzienniku Powszechnym r. b. Nr 214, 219 i 221 i w Kurjerze Warszawskim Nr 200, 201 i 203 do skutku doprowadzoną nie została, przeto Komora Konsumowo Składowa, podaie do wiadomości, iż sprzedaż publiczna powyżej wymienionych 37 beczek Wina Węgierskiego po szczególe na beczki niezawodnie w dniu 7/19 Sierpnia r. b. w zabudowaniach Komory tutejszej mianowicie w Sekcji Expedycji Wodnej przy ulicy Bugaj pod Nr 2595/6 będącej, nastąpi; każdy więc życzący nabyć w mowie będące Wina w dniu i miejscu wyżej opisanym znajdować się zechce.—Inspektor I. Dyr: Służbą Kom: *Żarnowski.* Adjunkt *Zaborowski.*

W dniu 7/19 Sierpnia o godzi: 12 z połud: tu w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1035, ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Komody, Łóżka, Lustra, Zegar, Łyżka srebrna stołowa, Obrazy, i t. d. w tymże dniu o godzinie 5 z połud: na Targu publi: Muranów, Powoz zielono lakierowany, w drodze exekucji sądowej, przez publi: licytacją sprzedane zostaną. *Józefat Magnuski* K.

DONIESIENIA JOZEFA CHWALIBOG KOMMISSANTA ZAMIESZKAŁEGO POD Nr 176, PRZY ULICY NOWOMIEJSKIEJ.

KAPITAŁ 60,000 zł: iest do ulokowania razem lub częściami każdego czasu na domy murowane lub na dobra ziemskie w W. Mazowieckiem. — Dwa DOMY massyw murowane w środku miasta położone, czyniące dochodu czystego 4,000 zł: są do sprzedania z wolnej ręki pod korzystnemi warunkami. — DOM przy iedney z ulic pryncypalnych położony, czyniący czystego dochodu 10,000 zł: iest do sprzedania z wielką korzyścią dla kupuiącego. — DOM murowany z Ogrodem, czyniący dochodu 5,000 zł: netto, iest do sprzedania na 14 procent. Ktoby miał chęć sprzedać DOBRA z tej strony Wisły w cenie do 200 000 zł: raczy dokładny opis nadesłać pod Numer iak wyżej.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Szczupak z sosem tatar:, Sandacz z iaia:, Lin z kapus:, Pierogi tatarcza: ze śmietaną, Pieczeń cielę: z rożna z sała:, Raki, Zupa rybna, Barszcz ze śmieta:. KOLACJA: Ryby, Zrazy a la nelson. Sznycle, i inne Potrawy, etc.

*** Dziś przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego Nr 495, grać i śpiewać będą Panny *Luiza, Paulina* i *Anna Hessen.* Zacznie się o god: 8.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 16.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Kręciosz. Pan domu. Nowy Teatr.*

FOXAL. Dziś ostatni raz Jezdcy P. *Karre.*